

Sygn. akt *I ACa 710/20*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2022r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Krzysztof Józefowicz

Sędziowie: Mikołaj Tomaszewski (spr.)

Jacek Nowicki

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2022r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank S.A. w W.**

przeciwko **M. W.**

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego **M. W.**

przeciwko (...) **Bank S.A. w W.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 23 lipca 2020 r. sygn. akt I C 2025/17

I. **zamyka rozprawę;**

II. **oddala obie apelacje;**

III. **zasądza od (...) Bank S.A. w W. na rzecz M.**

W. 8.100 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Mikołaj Tomaszewski Krzysztof Józefowicz Jacek Nowicki

(...)

starszy sekretarz sądowy

J. F.

--	--	--

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 14 grudnia 2016 roku do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie, w elektronicznym postępowaniu upominawczym, powód (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. W. następujących kwot:

- 151.190,63 zł tytułem kapitału,
- 2.071,05 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału,
- 7.860,10 zł tytułem odsetek karnych,
- 3,14 zł tytułem opłat i prowizji, a nadto kwoty 2.015 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwoty 20,15 zł tytułem zwrotu innych kosztów.

Postanowieniem Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 18 kwietnia 2017 roku sprawę przekazano do Sądu Okręgowego w Poznaniu.

W piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2017 roku powód zmodyfikował swoje stanowisko procesowe i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 161.124,92 zł wraz z:

- dalszymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty kapitału w wysokości 151.190,63 zł w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wynosi 9,66 %, liczonymi od dnia 13 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że wysokość odsetek za opóźnienie w żadnym czasie nie może przekroczyć dwukrotności sumy stopy referencyjnej (...) Banku (...) i 5,5 punktów procentowych,
- dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w skali roku od kwoty 2.071,05 zł od dnia 14 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty w wysokości równej sumie stopy referencyjnej (...) Banku (...) i 5,5 punktów procentowych,
- odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w skali roku od kwoty 7.806,10 zł od dnia 14 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty w wysokości równej sumie stopy referencyjnej (...) Banku (...) i 5,5 punktów procentowych.

Powód wniósł nadto o zasądzenie kosztu notarialnie uwierzytelnionych dokumentów przedłożonych do sprawy w kwocie 182,04 zł oraz kosztu opłaconych pełnomocnictw w łącznej kwocie 34 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11 lipca 2017 roku Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 161.124,92 zł wraz z należnościami odsetkowymi – zgodnie z żądaniem, a także kwotę 2.214,04 zł tytułem kosztów postępowania.

Pismem procesowym z dnia 31 lipca 2017 roku pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości.

Pismem procesowym z dnia 13 lutego 2018 roku pozwany wniósł pozew wzajemny, domagając się:

1. ustalenia przez Sąd nieistnienia lub nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 29 marca 2005 roku, ewentualnie ustalenia, że określone w umowie postanowienia są nieważne lub abuzywne, i w związku z tym umowa kredytu jest umową kredytu złotowego, oprocentowaną jak dotychczas,
2. nakazania przez Sąd usunięcia wszystkich danych osobowych pozwanego dotyczących powyższej umowy z Biura (...) (...)
3. nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, o ile zachodzą przesłanki z art. 333 § 3 k.p.c.,

4. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub według spisu kosztów przedstawionego najpóźniej przed zamknięciem rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku.

W piśmie procesowym z dnia 10 lutego 2020 roku pełnomocnik pozwanego (powoda wzajemnego) wniósł o zasądzenie od powoda (pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w potrójnej wysokości z uwagi na zawilosc sprawy oraz nakład pracy, a także zwrot kosztów opłaty skarbowej w kwocie 17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W piśmie procesowym z dnia 3 marca 2020 roku pełnomocnik pozwanego (powoda wzajemnego) sprecyzował stanowisko procesowe pozwanego (powoda wzajemnego) wskazując, że wnosi o:

1. oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda (pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w potrójnej wysokości z uwagi na zawilosc sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

W piśmie wskazano, iż ponadto pozwany (powód wzajemny) wnosi o:

1. ustalenie przez Sąd nieistnienia lub nieważności umowy kredytu,
2. zasądzenie od powoda (pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kwoty 58.096,15 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie

ustalenie nieważności lub bezskuteczności niektórych postanowień umowy kredytu, w tym postanowień zawartych w § 1 ust. 1, § 2 ust. 2, § 4 ust. 2, § 4 ust. 3, § 4 ust. 4, § 6 ust. 1, § 7 ust. 1, § 11 ust. 1 oraz § 11 ust. 4 umowy kredytu,

oraz ustalenie, że uzgodniony między stronami kurs spłaty rat kredytowo-odsetkowych to uzgodniony przez strony w dacie zawarcia umowy kredytu kurs CHF w wysokości 2,5739 PLN/CHF oraz zasądzenie na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) z tego tytułu zwrotu części wszystkich nienależnie nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości obliczonej przez pozwanego na podstawie punktu (...)ust. 1 petitum pisma,

ewentualnie

ustalenie bezskuteczności lub nieważności postanowień § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 4 ust. 2, § 4 ust. 3, § 4 ust. 4, § 6 ust. 1, § 7 ust. 1, § 11 ust. 1 oraz § 11 ust. 4 umowy kredytu oraz ustalenie, iż umowa kredytu jest umową kredytu złotowego oprocentowaną zgodnie z § 6 umowy kredytu oraz zasądzenie na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) z tego tytułu zwrotu części wszystkich nienależnie nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości obliczonej przez pozwanego na podstawie punktu XI ust. 1 petitum pisma,

ewentualnie

unieważnienie umowy kredytu na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i zasądzenie z tego tytułu kwoty 58.096,15 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

Na rozprawie w dniu 30 czerwca 2020 roku pełnomocnik pozwanego (powoda wzajemnego) wniósł o oddalenie powództwa w zakresie żądania głównego jak i ewentualnego, z uwagi na przedawnienie roszczenia powoda (pozwanego wzajemnego).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe.

Wyrokiem z dnia Sąd Okręgowy 23 lipca 2020r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. oddalił powództwo główne (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. przeciwko M. W.;
2. ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...), indeksowanego do CHF, zawarta w dniu 29 marca 2005 roku pomiędzy (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w K. a M. W. jest nieważna;
3. zasądził od pozwanego wzajemnego (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda wzajemnego M. W. kwotę 58.096,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty;
4. oddalił w pozostałym zakresie powództwo wzajemne M. W. przeciwko (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W.;
5. zasądził od pozwanego M. W. na rzecz powoda (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. kwotę 105.140,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty;
6. oddalił powództwo ewentualne (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. w pozostałym zakresie;
7. kosztami postępowania z powództwa głównego obciążył w całości powoda (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W., pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia, przy uwzględnieniu wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego (powoda wzajemnego) na poziomie stawki minimalnej;
8. kosztami postępowania z powództwa wzajemnego M. W. obciążył strony po połowie, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia, przy uwzględnieniu wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego (powoda wzajemnego) na poziomie stawki minimalnej.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że 29 marca 2005 roku pozwany M. W. zawarł z powodem – działającym wówczas pod (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w K. – umowę kredytu hipotecznego nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 105.140,62 zł, który następnie został indeksowany kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytowej oraz Regulaminie Produktu K. (...) (...) oznaczonego symbolem (...), stanowiącego integralną część umowy.

Splata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy kredytu).

Kredyt przeznaczony był na:

- a) w wysokości 103.000 zł – pokrycie części kosztów zakupu lokalu mieszkalnego, a część ta miała zostać wypłacona na rzecz zbywcy lokalu,
- b) w wysokości 515 zł – na zapłatę prowizji od kredytu,
- c) w wysokości 595,62 zł – na uiszczenie opłaty z tytułu niskiego wkładu własnego,
- d) w wysokości 1.030 zł z tytułu uczestnictwa w programie (...) (§ 1 ust. 3 umowy kredytu).

Kredytobiorca wyraził zgodę na uczestnictwo w programie (...) w ramach zadeklarowanych wariantów, a także wniósł opłatę za pierwszy rok uczestnictwa w programie w kwocie 1.030 zł. W kolejnych latach opłata za uczestnictwo w programie wynikać miała z tabeli opłat i prowizji zgodnie z wybranymi wariantami (§ 1 ust. 4 umowy kredytu).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,82 % w skali roku. Składała się na nie suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży banku, wynosząca 3,16 % (§ 6 ust. 1 umowy kredytu).

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredytu, w dniu wypłaty kredytu lub każdej jego transzy, kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”, obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Splata wszelkich zobowiązań z tytułu zawartej umowy miała być dokonywana w złotych na rachunek pomocniczy określony w każdorazowym harmonogramie spłat kredytu. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy kredytu, wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

Podobne uregulowanie dotyczące zasad spłaty kredytu umiejscowione zostało w § 19 ust. 5 – stanowiącego integralną część umowy – Regulaminu Produktu K. (...) (...), zgodnie z którym w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty miała być obliczona według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia wpływu środków.

W § 4 ust. 3 umowy kredytu kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania, i że akceptuje to ryzyko.

Kredytobiorca miał spłacać kredyt (raty kapitałowo-odsetkowe i odsetkowe) w terminach i kwotach określonych w aktualnym harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytobiorca otrzymać miał w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, a także zmianie oprocentowania (§ 4 ust. 4 umowy kredytu).

Zaciągnięty przez pozwanego kredyt zabezpieczony został hipoteką kaucyjną na rzecz banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170 % kwoty kredytu na nieruchomości lokalowej nr(...), położonej przy Os. (...) w P., o pow. 38,10 m², zapisanej w księdze wieczystej nr (...), a także:

- cesją na rzecz powoda wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia lokalu na kwotę odpowiadającą jego wartości rynkowej lub na inną kwotę zaakceptowaną przez bank, od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych;
- wekslem in blanco wraz z deklaracją wekslową do czasu przedstawienia powodowi odpisu z księgi wieczystej nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz powoda;
- cesją na rzecz powoda wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia od ryzyka utraty stałego źródła dochodu do wysokości nie niższej niż 12-miesięczna suma rat kapitałowo-odsetkowych lub umowa ubezpieczenia od ryzyka utraty stałego źródła dochodu w ramach bankowego programu ubezpieczenia od ryzyka utraty stałego źródła dochodu, którym objęty był pozwany (§ 8 umowy kredytu).

Z kolei zgodnie z regulacją umiejscowioną w § 15 ust. 1 Regulaminu Produktu K. (...), do czasu przedłożenia odpisu z księgi wieczystej nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia, zawierającej prawomocny wpis hipoteki na rzecz powoda na pierwszym miejscu i niezawierającego obciążeń, które nie zostały zaakceptowane przez powoda, powód podwyższał oprocentowanie o 1 punkt procentowy (jeżeli nieruchomość miała urządzoną księgę wieczystą) lub o 2 punktu procentowe (jeżeli nieruchomości nie miała urządzonych księgi wieczystej lub jeżeli wypłata kredytu lub jego transzy nastąpiła przed uzyskaniem przez kredytobiorcę tytułu prawnego do nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki).

W razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane, lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych, powód uprawniony był do wypowiedzenia umowy kredytu w całości lub w części, a także zażądania dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu bądź przedstawienia

w określonym terminie programu naprawczego i jego realizacji po zatwierdzeniu przez powoda (§ 11 ust. 2 umowy kredytu).

Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy – 7 dni (§ 11 ust. 3 umowy kredytu).

Zgodnie z definicją zawartą w § 2 Regulaminu Produktu K. (...) (...) „Bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, sporządzana była przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez (...), tabela sporządzana była o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy. Kredyt został uruchomiony w dniu 7 kwietnia 2005 roku. Łącząca strony umowa była następnie zmieniana w drodze czterech aneksów.

Aneksem nr (...) do umowy kredytu zawartym w dniu 22 października 2010 roku strony ustaliły, iż pozwany przystępuje do programu M. R..

W § 1 ust. 1 aneksu bank wyraził zgodę na odroczenie płatności części rat kredytu. Wskazano, iż w okresie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu kredytobiorca zobowiązuje się do comiesięcznych spłat rat kredytu wynikających z aktualnego harmonogramu ustalonego w oparciu o kwotę kredytu powiększoną o wysokość prowizji w kwocie w złotych polskich odpowiadającej iloczynowi raty kredytu wyrażonej w CHF i kursu sprzedaży CHF ogłaszanego przez (...) w dniu poprzedzającym dzień zapadalności raty, z zastrzeżeniem § 2 aneksu, jednakże w kwocie nie wyższej niż 446,34 (max rata) zł. Ryzyko kursowe wynikające z dokonywania przez klienta wpłat w terminach innych niż określone w harmonogramie ponosił kredytobiorca. Zgodnie z § 1 ust. 2 aneksu, kwota max raty, o której mowa powyżej, została wyliczona w oparciu o kurs walutowy na poziomie 2,3.

W § 10 ust. 3 aneksu przewidziano natomiast, iż od dnia wejścia w życie aneksu do końca okresu kredytowania wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez (...) Bank(...) w rozumieniu § 2 aneksu. Stosownie natomiast do brzmienia § 2 aneksu, przez kurs sprzedaży walut (...) Banku (...) należało rozumieć kurs sprzedaży walut ustalany przez (...) Bank (...) obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty. W przypadku przemijającej przeszkody uniemożliwiającej zastosowanie kursu sprzedaży walut określonego w powyższy sposób, stosowany miał być ostatni obowiązujący kurs sprzedaży ogłoszony przez (...) Bank(...) W przypadku braku możliwości zastosowania kursu sprzedaży walut w powyższy sposób z uwagi na trwałą przeszkodę, np. zaprzestanie publikacji kursów przez (...) Bank (...) stosowany miał być kurs sprzedaży walut określony zgodnie z zapisami regulaminu kredytu hipotecznego.

Aneksem nr (...) do umowy kredytu zawartym w dniu 22 listopada 2012 roku strony ustaliły, iż pozwany przystępuje do oferty odroczenia spłaty części rat kapitałowo-odsetkowych kredytu przez okres 12 miesięcy.

W § 1 ust. 1 aneksu strony ustaliły, iż w okresie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu kredytobiorca zobowiązany będzie do zapłaty miesięcznych rat kapitałowych określonych umową kredytu do wysokości stanowiącej kwotę 130,00 CHF każda. Spłaty te miały być zaliczane na poczet spłaty wyłącznie kapitału kredytu. Spłata całej raty odsetkowej, wynikającej z dotychczasowego harmonogramu spłat, została odroczone na okres 12 miesięcy, co dotyczyło również odsetek naliczonych od dnia wymagalności ostatniej raty kapitałowo-odsetkowej określonej zgodnie z dotychczasowym harmonogramem spłat do dnia wejścia w życie aneksu. Odsetki od kapitału miały być naliczane na bieżąco, jednakże ich spłata została zawieszona na warunkach określonych w § 1 ust. 2 aneksu. Zgodnie z tym ustępem, bank po upływie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu, doliczyć miał do salda kapitału kredytu odsetki, których spłata została zawieszona na podstawie § 1 ust. 1 aneksu. Spłata kredytu wraz z należnymi odsetkami nastąpić miała na zasadach określonych umową kredytu. Bank miał niezwłocznie przesłać kredytobiorcy nowy harmonogram spłat.

Aneksem do umowy kredytu zawartym w dniu 28 marca 2014 roku strony zmodyfikowały wysokość oprocentowania kredytu w celu zabezpieczenia kredytobiorcy przed ryzykiem znaczącej zmiany stawki referencyjnej (...) opartej na (...), na podstawie której oparte było oprocentowanie kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 29 marca 2005 roku.

Zawierając przedmiotowy aneks do umowy kredytu, strony dodały w jej treści § 6 A. Zgodnie z ustępem 1. paragrafu, od dnia wejścia w życie aneksu do dnia spłaty ostatniej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty w okresie 61 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu, oprocentowanie kredytu miało być naliczane zgodnie z postanowieniami § 6 umowy kredytu, z zastrzeżeniem, iż ilekroć w wyniku zmiany wysokości stawki referencyjnej (...) dokonanej zgodnie z § 14 Regulaminu Produktu K. (...) (...)

a. wysokość stawki referencyjnej (...) wyniesie więcej niż 2 %, bank od dnia wejścia w życie takiej zmiany stawki referencyjnej, przez czas obowiązywania stawki referencyjnej w takiej wysokości, stosować miał do wyliczenia oprocentowania zamiast stawki referencyjnej (...) stawkę w wysokości 2 %,

b. wysokość referencyjnej (...) wyniesie mniej niż 0 %, bank od dnia wejścia w życie takiej zmiany stawki referencyjnej, przez czas obowiązywania stawki referencyjnej w takiej wysokości, stosować miał do wyliczenia oprocentowania zamiast stawki referencyjnej (...) stawkę w wysokości 0 %.

Po upływie okresu wskazanego w ust. 1 oprocentowanie kredytu miało być naliczane zgodnie z postanowieniami § 6 umowy kredytu.

W drodze powyższego aneksu wprowadzono nadto inne zmiany do łączącej strony umowy kredytu. Przez zawarcie przedmiotowego aneksu strony, między innymi, nadały nowe brzmienie § 4 umowy, którego ust. 4 przewidywał, iż wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez (...) Bank (...)

Aneksem nr (...) do umowy kredytu zawartym w dniu 3 września 2015 roku strony ustaliły, iż bank udziela kredytobiorcy karencji w spłacie kapitału przez okres 3 miesięcy, począwszy od dnia wejścia w życie aneksu, przy zachowaniu dotychczasowego okresu spłaty. Powyższe miało nie zwalniać kredytobiorcy z obowiązku comiesięcznej spłaty rat odsetkowych. Harmonogram spłaty rat odsetkowych kredytobiorca otrzymać miał po wejściu w życie aneksu.

Pozwany, poza problemami w spłacie kredytu stanowiącymi podstawę dla dokonywanych w drodze aneksów do umowy kredytu odroczeń spłaty rat, aż do końca 2015 roku wywiązywał się z obowiązków wynikających z zawartej z powodem umowy.

Pozwany zaprzestał dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych wynikających z umowy kredytu w styczniu 2016 roku. Uchybienie obowiązkowi spłaty spowodowane było kłopotami finansowymi pozwanego związanymi z utratą pracy oraz problemami zdrowotnymi, w tym koniecznością hospitalizacji.

Pomimo zaprzestania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu, pozwany nie zwrócił się do powodowego banku w celu polubownego załatwienia sprawy, co związane było z zasięgnięciem przez pozwanego w 2016 roku informacji o proponowanym przez Ministerstwo Finansów wsparciu z Banku (...).

W dniu 30 marca 2016 roku pozwany złożył powodowi wniosek o udzielenie wsparcia dla kredytobiorcy znajdującego się w trudnej sytuacji finansowej, który zaciągnął kredyt mieszkaniowy. W oświadczeniu dotyczącym przesłanek przyznania wsparcia, stanowiącym załącznik do powyższego wniosku, pozwany podał, iż wnosi o wsparcie z uwagi na fakt ponoszenia miesięcznych kosztów obsługi kredytu mieszkaniowego w wysokości przekraczającej 60 % dochodów osiągniętych miesięcznie przez jego gospodarstwo domowe. Wskazał, iż współczynnik wyrażający relację miesięcznych kosztów obsługi kredytu mieszkaniowego do osiągniętych miesięcznie dochodów wynosi 0,87.

Pismem z dnia 12 maja 2016 roku powód poinformował pozwanego, że w związku z brakiem wpływu kompletu dokumentów do analizy wniosku z dnia 30 marca 2016 roku, wniosek został anulowany. Jednocześnie powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o przysłanie nowej dyspozycji wraz z wymaganym kompletem dokumentów, wskazując że bank wymaga dostarczenia oryginału dokumentów lub kopii potwierdzonej za zgodność z oryginałem przez pracownika banku lub osobę działającą w imieniu banku.

W związku z nieuregulowaniem przez pozwanego zaległości w spłacie kredytu, pismem z dnia 19 kwietnia 2016 roku powód wypowiedział pozwanemu umowę kredytu, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W piśmie tym zawarto jednocześnie informację, iż bank rozważy możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia całości zaległości obejmującej na dzień sporządzenia pisma kwoty:

- 465,35 CHF tytułem należności kapitałowej,
- 318,73 CHF tytułem odsetek umownych,
- 5,20 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej,
- 15,00 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku zgodnie z zapisami umownymi oraz tabelą opłat i prowizji.

Powyższe pismo zostało pozwanemu skutecznie doręczone w dniu 28 kwietnia 2016 roku.

Pismem z dnia 20 września 2016 roku, stanowiącym ostateczne wezwanie do zapłaty, powód wezwał pozwanego do zapłaty na wskazany w piśmie numer rachunku bankowego, w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania, całości należności, obejmującej na dzień sporządzenia pisma następujące kwoty:

- 151.190,63 zł tytułem należności kapitałowej,
- 2.071,05 zł tytułem odsetek umownych,
- 4.492,85 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej,
- 3,14 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku zgodnie z zapisami umownymi oraz tabelą opłat i prowizji.

W dniu 13 grudnia 2016 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg banku, z którego wynika, iż zadłużenie pozwanego na dzień jego wystawienia wynosiło 161.124,92 zł.

Na zadłużenie pozwanego składały się następujące kwoty:

- 151.190,63 zł tytułem niespłaconego kapitału,
- 2.071,05 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 3,16 % od dnia 1 grudnia 2015 roku do dnia 29 maja 2016 roku,
- 7.860,10 zł tytułem odsetek za opóźnienie naliczanych od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 6,32 % od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 30 maja 2016 roku oraz w wysokości 9,66 % od dnia 31 maja 2016 roku do dnia 12 grudnia 2016 roku,
- 3,14 zł tytułem opłat i prowizji.

Zawierając umowę kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 29 marca 2005 roku pozwany nie był świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem waluty obcej.

Pozwany zdecydował się na zaciągnięcie kredytu z uwagi na potrzebę zakupu lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, a jego intencją było zaciągnięcie kredytu w złotych polskich. Decyzja o zaciągnięciu kredytu we

frankach szwajcarskich podyktowana została natomiast faktem nieuzyskania przez pozwanego zdolności kredytowej odpowiedniej dla zaciągnięcia kredytu złotowego.

Powodowy bank nie zaprezentował pozwanemu oferty kredytu złotowego, lecz przedstawił mu propozycję udzielenia kredytu walutowego, który miał być udzielony w złotych polskich.

Pozwany nie został szczegółowo zaznajomiony z zasadami działania zaproponowanego mu kredytu. Zawierając umowę kredytu pozwany nie uzyskał wyczerpujących informacji w przedmiocie rzeczywistego ryzyka kursowego wiążącego się z zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, albowiem bank ograniczył się jedynie do udzielenia pozwanemu informacji, iż kurs CHF może nieznacznie wzrosnąć.

Powodowy bank nie przedstawił pozwanemu informacji w przedmiocie wzrostu kursu franka szwajcarskiego w okresie poprzedzającym zawarcie umowy kredytu. Pozwany nie miał również możliwości zapoznania się z treścią umowy kredytu przed jej podpisaniem.

W związku z faktem, iż pozwany nie rozumiał zasad przewidzianego w treści umowy kredytu mechanizmu indeksacji, pozostawał on w przeświadczeniu, że bank przeliczał kurs walutowy w sposób nieprawidłowy, albowiem winien stosować kurs publikowany przez (...)Bank (...), a nie kurs ustalony przez siebie.

Pozwany nie posiadał nadto wiedzy w zakresie faktycznej wysokości salda zadłużenia względem powoda.

W okresie obowiązywania umowy kredytu, tj. od dnia 7 kwietnia 2005 roku do dnia 30 maja 2016 roku pozwany uiszczył na rzecz powoda łącznie kwotę 76.288,16 zł tytułem spłaty kredytu, co przy uwzględnieniu:

1. kursu sprzedaży CHF ogłaszanego przez (...) Bank (...) stanowiło równowartość 25.570,54 CHF,
2. kursu kupna CHF wyliczanego w powodowym banku, stanowiło równowartość 25.570,54 CHF,
3. kursu kupna CHF wyliczanego w powodowym banku, powiększonego o średni spread walutowy osiągniany na rynku przy tego typu operacjach w Polsce, stanowiło równowartość 25.049,99 CHF,
4. kursu sprzedaży (...) Banku (...) dla CHF, powiększonego o średni spread walutowy osiągniany na rynku przy tego typu operacjach w Polsce, stanowiło równowartość 25.038,57 CHF.

Wysokość marży, którą osiągnął powód z tytułu kupna franków szwajcarskich i sprzedaży pozwanemu po ustalonym przez siebie kursie, przy uwzględnieniu kursu (...) Banku (...) w wyniku podpisania aneksu nr (...), w tym z tytułu przeliczania po tym kursie wpłat dokonywanych przez klientów na poczet spłaty kredytu zaciągniętego we frankach szwajcarskich wynosiła 4.084,59 zł.

Wysokość zadłużenia pozwanego względem powoda z tytułu zawartej umowy kredytu wynosiła na dzień 30 maja 2016 roku:

1. przy założeniu, iż klauzule indeksacyjne winny zostać zastąpione obowiązującymi w dniach wypłaty środków kredytu oraz zapłaty poszczególnych rat kursami kupna i sprzedaży franków szwajcarskich ogłoszonymi przez (...)Bank (...)- kwotę 32.606,75 CHF,
2. przy założeniu, iż klauzule indeksacyjne winny zostać zastąpione obowiązującymi w dniach wypłaty środków kredytu oraz zapłaty poszczególnych rat kursami kupna i sprzedaży franków szwajcarskich ogłoszonymi przez (...)Bank(...), przy uwzględnieniu zmiennej stopy procentowej – kwotę 32.253,67 CHF,
3. z uwzględnieniem marży banku osiągnanej na rynku przy tego typu operacjach w Polsce – kwotę 34.138,72 CHF,
4. bez uwzględnienia marży banku osiągnanej na rynku przy tego typu operacjach w Polsce – kwotę 32.606,75 CHF.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, iż w niniejszej sprawie powodowy bank (pozwany wzajemny) domagał się zasądzenia od pozwanego M. W. (powoda wzajemnego) kwoty 161.124,92 zł wraz z należnościami odsetkowymi, opierając swoje roszczenie o fakt wypowiedzenia pozwanemu (powodowi wzajemnemu) umowy kredytu, powodującego postawienie go w stan natychmiastowej wymagalności – ewentualnie kwoty 105.140,62 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego), na wypadek uznania umowy kredytu za nieważną. Pozwany, wnosząc pozew wzajemny, po ostatecznym sprecyzowaniu swojego stanowiska, domagał się natomiast ustalenia nieistnienia lub nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 29 marca 2005 roku oraz zasądzenia od powoda (pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kwoty 58.096,15 zł wraz z należnościami odsetkowymi.

Bezspornym między stronami było to, że zawarły umowę kredytu hipotecznego, na mocy której powód udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 105.140,62 zł, który indeksowany był kursem CHF i miał zostać spłacony w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych.

Pozwany zarzucał powodowi zamieszczenie w umowie kredytu postanowień wskazujących na zastosowanie tzw. spreadu walutowego i w konsekwencji otrzymania nienależnego zysku. Podniósł również zarzut nieważności klauzul indeksacyjnych z uwagi na ich sprzeczność z art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe oraz ze względu na ich abuzywny charakter, który pozwany upatrywał w jednostronnym ustalaniu przez bank kursów franka szwajcarskiego, co wywierało bezpośredni wpływ na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych.

Art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe stanowi, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Według ustępu 2. pkt. 2) powyższego artykułu, umowa kredytu winna określać jego kwotę i walutę. Cytowane regulacje wskazują więc, iż między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych przez bank do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, do której zwrotu bankowi wraz z odsetkami kredytobiorca jest zobowiązany, winna zachodzić tożsamość. W przeciwnym wypadku nie sposób więc mówić o ważnej umowie kredytu.

Dla oceny prawnej ważności zawartej między stronami w dniu 29 marca 2005 roku umowy kredytu hipotecznego kluczowe jest więc zweryfikowanie jej pod kątem spełniania wymogów określonych w wyżej przywołanym przepisie prawa bankowego. Należy mieć przy tym na względzie fakt, iż w obecnym kształcie przepis art. 69 prawa bankowego przewiduje w ustępie 3. możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, co wskazuje na akceptację ze strony ustawodawcy dla zawierania takich umów, a umowy takie w obrocie prawnym rzeczywiście funkcjonując, jednakże nie należy zapominać, iż od profesjonalisty, jakim jest podmiot bankowy, należy wymagać, aby formułował on zawierane z konsumentami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej w sposób zgodny z wymogami wynikającymi z art. 69 prawa bankowego. W odniesieniu do powyższego wskazać należy, że będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie postanowienia umowy przewidywały, że kwota kredytu postawiona będzie do dyspozycji kredytobiorcy w złotych polskich oraz wprost określały wysokość udostępnianej kwoty. Kolejne postanowienia przewidywały z kolei, że zwrot kwoty kredytu nastąpi w walucie polskiej. Jednocześnie, zgodnie z § 4 ust. 2 umowy kredytu (a nadto jak co wynikało z w § 19 ust. 5, stanowiącego integralną część umowy kredytu, Regulaminu Produktu K. (...)(...)), wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej we frankach szwajcarskich, po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut wskazanego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty. Zawarta przez powoda i pozwanego umowa nie określała zatem wprost kwoty, jaką pozwany winien zwrócić bankowi. Umowa kredytu przewidywała jedynie, iż kwota ta zostanie ustalona w przyszłości, na skutek określonych działań arytmetycznych przy wykorzystaniu zmiennej w postaci kursu walut (tj. na skutek zastosowania mechanizmu indeksacji walutowej).

Powyższe sprowadza się więc do konkluzji, iż ze względu na fakt, że walutą, w której określono wysokość kapitału oraz walutą, w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez pozwanego spłacany był złoty, strony łączyła w

rzeczywistości umowa kredytu złotowego. Udzielony przez powoda kredyt nie może więc zostać potraktowany jako kredyt walutowy. Przeliczenie zaś kwoty kredytu wyrażonej w PLN na CHF (indeksacja) służyło określeniu wysokości rat kapitałowo - odsetkowych w CHF, które następnie dla celów spłaty były przeliczane na PLN wg kursu sprzedaży ww. waluty w dniu spłaty raty.

Wskazać należy jednocześnie, iż – jak już wyżej zaznaczono – przepis art. 69 prawa bankowego wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ustępem 2. pkt 4a) tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyżej przytoczonym wyroku z dnia 19 marca 2015 roku, dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Należy dodać, iż zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji prawa bankowego, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

W świetle opisanych regulacji prawnych uznać należy, iż umowa zawarta przez strony bezspornie jest umową kredytu. Zauważyć bowiem należy, iż wprowadzając zmiany w art. 69 prawa bankowego ustawodawca nie zdecydował się na wykreowanie nowego rodzaju czynności bankowej, a jedynie zakwalifikował umowy zawierające określone postanowienia jako umowy o kredyt. Jednakże wskazania wymaga, iż celem, zawierających umowę, powoda i pozwanej nie było jedynie uzależnienie wysokości zobowiązania pozwanej (spłata rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych) od wartości innego niż złoty miernika, lecz zawarcie w treści umowy postanowień indeksacyjnych miało na celu zastosowanie oprocentowania ustalonego w oparciu o wskaźniki rynkowe odnoszące się do waluty obcej (CHF), a nie złotego. W konsekwencji, ustalenie wysokości świadczenia pozwanego w odniesieniu do kursu CHF stanowiło skutek, nie zaś przyczynę wprowadzenia mechanizmu indeksacji. Klauzul indeksacyjnych nie sposób przy tym uznać za klauzulę waloryzacyjną w rozumieniu art. 3581 § 2 i 3 k.c., a to ze względu na to, iż skutki zastosowania mechanizmu indeksacji oddziałują zarówno na zwrot kapitału jak i odsetek, a więc obie części świadczenia kredytobiorcy. Tymczasem w zakresie obejmującym zwrot wykorzystanego kapitału istnieje pierwotna, mogąca podlegać ewentualnej waloryzacji, kwota określona w złotych polskich. Wysokość należności odsetkowej ustalana jest już w przyszłości i w oparciu o kwotę przeliczoną na CHF i właściwą dla CHF stopę procentową, zatem nie istnieje pierwotne zobowiązanie do zapłaty odsetek wyliczonych w złotych polskich, które podlega waloryzacji.

Niezależnie od powyższego wskazać należy na wadę zastosowanej w umowie konstrukcji indeksacji, która finalnie doprowadziła do nieważności umowy kredytu. Zawarta przez strony umowa była wadliwa z powodu narzuconego przez bank sposobu ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych (a w konsekwencji również odsetkowych), stanowiących główne świadczenie pozwanego jako zobowiązanego z tytułu umowy kredytu. Kluczowym dla wyliczenia wysokości zobowiązania pozwanego było odwołanie się do kursów franka szwajcarskiego, podczas gdy ani umowa kredytu z dnia 29 marca 2005 roku ani stanowiący jej integralną część Regulaminu Produktu K. (...) (...) nie określały zasad ustalania kursów CHF w sposób prawidłowy. Pozostaje bowiem w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego i nie jest dopuszczalne przyznanie jednej tylko ze stron (tutaj – powodowi) możliwości zmiany warunków umowy (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 roku, sygn. akt III CZP 15/91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2014 roku, sygn. akt IV CSK 597/13). Nie mieści się w granicach

swobody umów umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 października 2017 roku, sygn. akt VI ACa 726/16).

W § 2 ust. 2 umowy kredytu przewidziano, iż w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” – obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Natomiast w § 4 ust. 2 umowy przewidziano, iż wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF, obowiązującego w dniu spłaty.

Należy przy tym zauważyć, iż zgodnie z definicją użytego w wyżej wymienionych regulacjach pojęcia „tabeli kursów”, jaką stanowi § 2 Regulaminu Produktu K. (...) (...), tabelę tę należało utożsamiać z tabelą sporządzoną przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili jej sporządzania i po ogłoszeniu kursów średnich przez (...). Powyższa definicja wskazywała, iż tabela taka miała być sporządzana każdego dnia roboczego o godzinie 16:00 i obowiązywać przez cały następny dzień roboczy, jednakże brak w niej wyjaśnienia pojęcia „rynku międzybankowego” oraz zasad ustalania kursu CHF w oparciu („na podstawie”) o ów rynek. Należy bowiem zauważyć, że „rynek” to pojęcie językowo bardzo szerokie i wymagające doprecyzowania – nie tylko rodzajowego. Umowa nie stanowi w jaki sposób bank miał ustalać kursy w oparciu o te obowiązujące na bliżej nieokreślonym „rynku międzybankowym”, co w efekcie stanowi o dowolności powoda w tym zakresie, albowiem mógł on, przykładowo, przyjmować kursy wyższe bądź niższe od tych obowiązujących na wyżej wymienionym rynku. Zupełnie ubocznie wskazać należy, iż brak precyzji powyższego sformułowania może nasuwać wątpliwości w zakresie tego, które z obowiązujących na wskazanym, bliżej nieokreślonym, rynku międzybankowym kursy miały być brane pod uwagę (mogły to być bowiem również i kursy walut innych niż frank szwajcarski i polski złoty).

Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego naruszało jego istotę poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy wobec braku odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody powoda. Umowa pozostawiała bowiem bankowi w istocie pełną swobodę w określeniu kwoty podlegającej zwrotowi.

Niezależnie jednak od powyższych rozważań, nawet gdyby przyjąć ważność klauzuli umownej określającej wysokość kredytu i wraz z nią całej umowy, Sąd podziela twierdzenia strony pozwanej w zakresie abuzywnego charakteru postanowień umownych określających sposób wyliczenia kwoty kredytu i wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych. Znajdują w ocenie Sądu uzasadnienie twierdzenia dotyczące braku czytelności umowy kredytu pod kątem wysokości poszczególnych rat oraz salda zadłużenia.

Jak stanowi przepis art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Należy wskazać, iż regulacja ta stanowi wyraz implementacji do polskiego porządku prawnego postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Jak słusznie wskazuje się w literaturze, ochrona konsumenta przed klauzulami abuzywnymi zawartymi w umowach i wzorcach umownych jest skuteczna z mocy samego prawa. Sąd, rozpoznając sprawę między konsumentem a przedsiębiorcą, może dokonywać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu. W judykaturze podkreślono nadto, iż w myśl dominującego stanowiska, które pozostaje w zgodzie z prawem unijnym, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków od samego początku i z ex lege, a sąd winien wziąć to pod uwagę z urzędu. Oceny zaś czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonywać należy według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, sygn.. akt III CZP 29/17). Również zdaniem (...) sąd krajowy obowiązany jest badać abuzywność postanowień

umownych z urzędu, a w przypadku gdy uzna dany warunek za nieuczciwy, nie stosuje go, chyba że konsument się temu sprzeciwi (wyrok (...) z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie P. Z.. Vs E. G., sygn. akt C-243/08).

Wyżej przytoczony przepis art. 385¹ § 1 k.c. formułuje więc trzy przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne, którymi są: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta przez te postanowienia. Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone, a mianowicie jeżeli: zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź jeżeli określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia z konsumentem treści określonych postanowień, należy wskazać, iż za niezgodnione indywidualnie ustawa uznaje bowiem te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie, wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2011 r., sygn. akt V ACa 546/11). Jak wynika natomiast ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, pozwany przystąpił jedynie do umowy o zaproponowanej przez powoda treści, nie mając wpływu na kształtowanie zawartości poszczególnych jej postanowień. Pozwany podpisał jedynie umowę przygotowaną przez bank, uzgadniając wyłącznie wysokość udzielonego kredytu wyrażoną w złotych oraz ilość rat kredytu. Kwestionowane klauzule indeksacyjne nie stanowiły zaś przedmiotu negocjacji między stronami. Ponadto, regulacje te umiejscowione były nie tylko w treści samej umowy kredytu, lecz były one również przejęte ze stanowiącego integralną część umowy, zaproponowanego przez bank wzorca w postaci Regulaminu Produktu K. (...) (...)W § 19 ust. 5 regulaminu wskazano bowiem, że w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty miała być obliczona według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia wpływu środków. Jedynie na marginesie wskazać należy, iż w orzecznictwie wyrażono pogląd, iż nawet, jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, można je uznać za niezgodnione indywidualnie, jeżeli treści tego postanowienie nie sformułowano w toku negocjacji z konsumentem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 sierpnia 2018 r., sygn. akt I ACa 316/18).

Przechodząc do oceny czy sporne klauzule indeksacyjne określały główne świadczenia stron, należy zwrócić uwagę na fakt, iż zgodnie z poglądami prezentowanymi w doktrynie prawa prywatnego, pojęcie głównego świadczenia stron w myśl wyżej wskazanego przepisu może być rozumiane w sposób różny. Można je rozumieć jako obejmujące te elementy umowy, które są konieczne do tego, aby umowa ta w ogóle doszła do skutku. Można je rozumieć również inaczej, jako obejmujące elementy typizujące daną umowę jako ukształtowaną w określony sposób w ustawie (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2019, komentarz do art. 385¹, uwaga 23). K. O. dodaje przy tym, że w judykaturze preferuje się wąskie rozumienie tego pojęcia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I CK 635/03, wskazał, iż analizowane pojęcie interpretować należy w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Jednakże przy świadomości różnic doktrynalnych w zakresie pojmowania omawianego pojęcia, najbardziej trafnym wydaje się być stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 8 listopada 2012 roku, sygn. akt I CSK 49/12, zgodnie z którym z uwagi na to, że zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 k.c. musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy, a to z uwagi na możliwe kontrowersje w jego ustalaniu, w szczególności w braku przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialia negotii.

Jednocześnie, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyrokach: z dnia 16 listopada 2018 roku, sygn. akt XXV C 712/17, z dnia z dnia 18 grudnia 2018 roku, sygn. akt XXV C 2541/17, z dnia 25 stycznia 2019 roku, sygn. akt XXV C 2579/18, należałoby się odwołać również do kryteriów przedstawionych przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 20 września 2017 roku, wydanym w sprawie C- (...), a także w wyroku z dnia 30

kwietnia 2014 roku, wydanym w sprawie C- (...), i za Trybunałem przyjąć w szczególności, iż poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. Jak wskazano, okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej.

Jak słusznie podkreśla Sąd Najwyższy, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy, i w konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18).

Wobec tak przeprowadzonego wywodu bezsprzecznie należało uznać, iż klauzule indeksacyjne określają podstawowe świadczenia w ramach umowy kredytu (typizując ją jednocześnie jako kredyt indeksowany). Nie sposób byłoby bowiem uznać, iż postanowienia te jedynie posiłkowo określają sposób zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, albowiem wprost to świadczenie określają. Jak już wcześniej wspomniano, zastosowanie mechanizmu indeksacji tworzy skutek w postaci wyliczenia wysokości podlegającego spłacie, w nieznaney wcześniej wysokości, kapitału. Rezultat przeliczeń odnosi również swój skutek względem odsetek od kapitału kredytu, albowiem te naliczane są od kwoty kapitału, wyrażonej we frankach szwajcarskich.

Na marginesie wskazać należy, iż posiłkowy charakter można by nadać jedynie postanowieniom, które regulują wyłącznie sposób przeliczenia kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych, a więc zastosowanie konkretnych kursów walut. To, jaki kurs zostanie zastosowany nie ma bowiem znaczenia przesądzającego dla konstrukcji całej umowy, która pozostaje umową kredytu indeksowanego (jak już wyżej określono – stypizowaną w ten sposób dzięki wprowadzeniu do jej treści klauzul indeksacyjnych), bez względu na to, jaki kurs zostanie zastosowany przez bank.

Poddany pod rozagę przepis kodeksu cywilnego wymaga nadto dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 maja 2013 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VI ACA 1433/12: „istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności.”. Wskazać przy tym należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby powodowy bank dał pozwanemu swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego ich stosunku prawnego. Zarówno umowy kredytowe indeksowane do franka szwajcarskiego jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy winny być dla konsumentów (klientów banków) w pełni przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem Sądu zawierający umowę kredytu pozwany powinien mieć jasność co do tego, do spełniania jakich świadczeń jest zobowiązany, aby móc w sposób bezproblemowy wyliczyć wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych oraz mieć pełną świadomość co do salda zadłużenia. Tymczasem, jak wynika ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, w tym również zeznań pozwanego, nie posiadał on takowej świadomości. Wprawdzie pozwany przyznał, że o samym fakcie istnienia mechanizmu indeksacji wiedział, jednakże z jego relacji bezsprzecznie wynikało, iż rzeczywiste zasady działania tego mechanizmu nie zostały mu wyjaśnione. Pozwany, dokonując spłat kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych, pozostawał w błędnym przekonaniu co do faktycznej wysokości salda zadłużenia z tytułu kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż powodowy bank nie sprostał ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił pozwanemu w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem, a w szczególności, że przedstawił pozwanemu symulację zmian kursu waluty obcej

(franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Zważyć bowiem należy, iż konsument musi być poinformowany o tym, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej ponosi znaczne ryzyko kursowe, przy czym bank winien przedstawić możliwe ewentualne wahania kursów wymiany i ich wpływ na sposób wykonywania umowy przez kredytobiorcę, albowiem wiedza w tym przedmiocie nie jest wiedzą powszechną. To na banku jako profesjonalście (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy pochyłając się nad analogicznym zagadnieniem, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18). W ocenie Sądu obowiązków banku w tym zakresie nie wyczerpywało zawarte w treści umowy kredytu z dnia 29 marca 2005 roku oświadczenie pozwanego o świadomości ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania (§ 4 ust. 3 umowy kredytu). Po pierwsze wskazać należy, iż oświadczenie to stanowiło w istocie jedno z postanowień umowy kredytu, która w gotowym, zaproponowanym przez bank kształcie została pozwanemu przedłożona do podpisu – a zatem stanowiło ono jedynie jedną z klauzul umowy o charakterze adhezyjnym. Po drugie, zawarte w § 4 ust. 3 umowy kredytu postanowienie umowne nie ma żadnego waloru poznawczego. Nie wyjaśnia ono na czym polega przedmiotowe ryzyko, ani nie wskazuje w jaki sposób zmieni się sytuacja kredytobiorcy w sytuacji zmiany kursów walut, zwłaszcza gwałtownego wzrostu kursu CHF w stosunku do złotego. Jednocześnie zawierając umowę kredytu pozwany otrzymał jedynie szcątkową informację w przedmiocie związanego z nią ryzyka kursowego. Bank poinformował pozwanego, iż kurs CHF może nieznacznie wzrosnąć w okresie obowiązywania umowy, natomiast nie przedstawił pozwanemu zestawienia ukazującego zmianę tego kursu w okresie poprzedzającym zawarcie umowy kredytu. Zważyć należy, iż pozwany zawarł umowę kredytu na okres 30 lat, co oznacza, że bank powinien zaprezentować mu zmianę kursu waluty na przestrzeni co najmniej kilkunastu lat. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w latach 2002-2004 – a zatem w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie przez pozwanego umowy kredytu, kurs franka szwajcarskiego kształtował się na stosunkowo wysokim względem złotego poziomie, a we wcześniejszych latach nie wykazywał się stabilnością, o czym pozwany nie został poinformowany. M. W. przed zawarciem umowy kredytu z dnia 29 marca 2005 roku nie uzyskał zatem faktycznej wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym – która to informacja niewątpliwie wpłynęłaby na podjęcie przez niego decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem CHF. Powyższe prowadzi więc do wniosku, iż pozwany został w całości obciążony ryzykiem kursowym, a jego interes w tym zakresie nie został w żaden sposób zabezpieczony.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że zawarte we wzorcu umowy (Regulaminie Produktu K. (...) (...) definicje poszczególnych pojęć (np. „tabeli kursów”) są nie tylko ujęte w sposób skomplikowany, ale również zawierają liczne odesłania do kolejnych definiowanych pojęć, co w efekcie czyni je coraz bardziej niezrozumiałymi. Dla osoby nieposiadającej profesjonalnej wiedzy w dziedzinie bankowości definicje przywołanych pojęć nie stanowią w zasadzie żadnego wyjaśnienia, ani pomocy dla ustalenia faktycznej wysokości swojego świadczenia (spłaty długu).

Postanowienia indeksacyjne naruszają również, w sposób rażący, interesy konsumenta. W orzecznictwie definiuje się rażące naruszenie interesów konsumenta jako nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 roku, sygn. akt I CSK 611/14). W niniejszej sprawie naruszone zostały interesy ekonomiczne pozwanego, albowiem kwota, jakiej zasądzenia domagał się w toku niniejszego postępowania powód, tj. 161.124,92 zł wraz z należnościami odsetkowymi, stanowi kwotę odpowiadającą około 150 % kwoty udzielonego kredytu, tj. 105.140,62 zł, który zresztą został przez pozwanego częściowo spłacony.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 29 marca 2005 roku:

1. § 1 ust. 1 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje udzielenie kredytobiorcy kredytu indeksowanego kursem CHF,
2. § 2 ust. 2 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje przeliczanie wypłaconych w złotych środków do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków,
3. § 4 ust. 2 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje, że wysokość kwoty podlegającej spłacie (w złotych) obliczana jest według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty,
4. § 4 ust. 3 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje, że kredytobiorca jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania, i że akceptuje to ryzyko,
5. § 4 ust. 4 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje obowiązek dokonywania spłat rat kapitałowych i odsetkowych w określonych terminach i kwotach według aktualnego harmonogramu spłat,
6. § 19 ust. 5 Regulaminu Produktu K. (...) (...) w zakresie, w jakim przewiduje, że w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia wpływu środków.

Postanowienia te, jak już wyżej wywiedziono, powodowały narażenie kredytobiorcy na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku, a równocześnie, przy braku jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, nie przysługiwały mu żadne środki pozwalające chociażby następczo zweryfikować prawidłowość kursu ustalonego przez bank.

Sąd nie znalazł również podstaw do uznania, że pozostałe wskazane przez pozwanego klauzule, dotyczące określenia oprocentowania kredytu (§ 6 ust. 1 umowy kredytu), obowiązku uiszczenia prowizji od udzielonego kredytu, opłaty z tytułu niskiego wkładu własnego oraz składki ubezpieczeniowej (§ 7 ust. 1 umowy kredytu), prawa kontroli banku wykorzystania i spłaty kredytu (§ 11 ust. 1 umowy kredytu), a także obowiązku zwrotu przez kredytobiorcę wykorzystanego kredytu wraz z należnością odsetkową po upływie okresu wypowiedzenia umowy (§ 11 ust. 4 umowy kredytu) – mają charakter abuzywny.

Zdaniem Sądu postanowienia te nie naruszają praw i obowiązków pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Postanowienia te stanowiły bowiem podstawowe regulacje charakteryzujące każdą umowę kredytu i w sposób jednoznaczny, zrozumiały oraz pozbawiony jakichkolwiek odesłań regulowały zasady jego spłaty oraz inne prawa i obowiązki stron. W odniesieniu do postanowień przewidujących wysokość stopy procentowej kredytu, opłatę tytułem prowizji od jego udzielenia, opłatę z tytułu niskiego wkładu własnego oraz składki ubezpieczeniowej, wskazać należy, iż pozwany zgodził się na związanie postanowieniami tej treści, co wynika wprost z brzmienia umowy kredytu hipotecznego z dnia 29 marca 2005 roku. Chociażby ze złożonego przez pozwanego oświadczenia – zawartego w § 1 ust. 4 umowy kredytu – wynika, że sam wybrał opcję uczestnictwa w programie (...). Ponadto strony, ustalając cel udzielanego pozwanemu kredytu, uzgodniły, iż część środków przeznaczona zostanie na pokrycie kosztów opłaty z tytułu niskiego wkładu własnego (595,62 zł) oraz kosztów opłaty z tytułu uczestnictwa w programie (...) (1.030 zł). Powyższe nie wskazuje więc, aby przedmiotowe postanowienia zostały pozwanemu narzucone przez bank – czego zresztą nie podnosił sam pozwany zeznając na rozprawie w dniu 13 lutego 2018 roku. Jedynie ubocznie wskazać należy, iż ewentualna argumentacja wskazująca na to, iż powyższe opłaty stanowiły dodatkowy zysk banku pozostawałaby bezzasadna w sytuacji, gdy w aktach sprawy brak jest dowodów, że skredytowane pozwanemu opłaty i składki nie zostały przeznaczone na wskazane cele. Sąd, analizując treść przedmiotowych klauzul, nie dopatrywał się więc w nich również sprzeczności z dobrymi obyczajami.

III. Rozważania w przedmiocie skutków abuzywnego charakteru klauzul indeksacyjnych.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji należy przyjąć, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, a umowa ta stanowi jedynie umowę kredytu, którego wysokość określona została w złotych.

Należy jednakże wskazać, że przyjęcie, iż – pozbawiona mechanizmu indeksacji – umowa w dalszym ciągu wiąże strony w pozostałym zakresie byłoby zbyt daleko idącym uproszczeniem.

Wspomniana już wyżej Dyrektywa Rady 93/13/EWG przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii (...) w wyroku z dnia 14 marca 2019 roku w sprawie Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z. (C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, K. i K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobne wyroki: z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C-96/16 i C-94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 61).”.

Wykładnia wyżej wskazanej dyrektywy znalazła również swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, iż: „konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132), mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385¹ § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993r.) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012 r., C-618/10, B. E. de C., (...)(...))

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę zgadza się z oceną Sądu Najwyższego wyrażoną w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt VCSK382/18), że stanowisko co do możliwości utrzymania skuteczności umowy kredytu złotowego, indeksowanego do waluty obcej, mimo wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej, budzi zastrzeżenia. Zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115i z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). W ten sposób bowiem należy też ocenić postanowienia lub ich część stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 roku, w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank(...) Z., pkt 52. I z dnia 5 czerwca 2019 roku, w sprawie C-38/17, GT przeciwko (...) pkt 43.). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do

zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również –pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 44.). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45.). O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką (...). Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką (...), jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 1049/14). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.

W ocenie Sądu, z powyższych względów, istnienie umowy kredytu udzielonego i spłacanego w złotych, w przypadku którego stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej, nie jest możliwe. Nie można przy tym jednocześnie wnioskować, iż niemożliwym jest uznanie klauzul indeksacyjnych za niedozwolone postanowienia umowne. Związanie stopy LIBOR z walutą obcą (frankiem szwajcarskim) przekłada się na to, że po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych dalsze obowiązywanie umowy kredytu nie jest możliwe.

Wobec poglądów zaprezentowanych w orzecznictwie co do korzystności eliminacji z umowy postanowień niedozwolonych, wskazać należy, iż operacja taka powinna być pozytywna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstrasżający wobec banku. Oczywiście należy przy tym pamiętać, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i niesprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy.

Stosownie do regulacji art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Jak podkreślono w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 września 2019 roku (sygn. akt XXV C 13/18), wyeliminowanie z umowy postanowień dotyczących oprocentowania kredytu opartego o stawkę LIBOR nie prowadzi zawsze do powstania luki nie pozwalającej wykonać umowy. Brak określenia wysokości zmiennego oprocentowania w umowie może być uzupełniony bądź przez odwołanie się do zasad określonych we wzorcu umownym (regulaminie) dla kredytów udzielonych w złotych polskich, bądź też, jeśli pierwszy ze sposobów okaże się niemożliwy, przez odwołanie do treści art. 359 § 2 KC, który określa, że jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe.

W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień dotyczących wysokości oprocentowania, umowa nie zostałaby zawarta. Powyższe, przy jednoczesnym poszanowaniu woli stron umowy, nakazywało stwierdzić, że umowa kredytu zawarta między stronami jest w całości nieważna.

IV. Rozważania w przedmiocie wpływu tzw. ustawy antyspreadowej na ważność umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 29 marca 2005 roku.

W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, iż wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie wpływa na dokonaną powyżej przez sąd ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień zawartej między stronami umowy, skutkującą jej nieważnością. Jak już wskazano na wstępie rozważań, na podstawie tej ustawy do art. 69 ust. 2 Prawa bankowego dodano punkt 4a), stanowiący, że „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska”, umowa kredytu powinna także określać „szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Do art. 69 dodano także ust. 3, w myśl którego „W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku”. Wprowadzono ponadto art. 75b, przewidujący, że „Wykonanie uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, nie może wiązać się z poniesieniem przez kredytobiorcę dodatkowych kosztów” (ust. 1), „Bank nie może uzależnić wykonania przez kredytobiorcę uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, od wprowadzenia dodatkowych ograniczeń, w szczególności nie może zobowiązać kredytobiorcy do nabywania waluty przeznaczonej na spłatę rat kredytu, jego całości lub części, od określonego podmiotu” (ust. 2), „Otwarcie i prowadzenie rachunku, o którym mowa w art. 69 ust. 3, jest wolne od opłat w przypadku, gdy kredytobiorcą jest konsument w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny” (ust.3), oraz że „Przepisy ust. 1-3, art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych” (ust. 4). W kwestii intertemporalnej wart. 4 ustawy antyspreadowej postanowiono, że „W przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone -do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”.

Przywołane powyżej przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że przedmiotem ich regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). O wadliwościach tych bowiem ustawa antyspreadowa nie wspomina, ani nie reguluje związanych z nimi rozliczeń. Mając to na względzie Sąd Najwyższy stwierdził, iż w założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, i że miał on na względzie – przynajmniej *explicite* – umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony (*implicite*) skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania *in casu* zmian umowy. Samo umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej miało sens także w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo (element konkurencji między sprzedawcami waluty), a z drugiej strony nie powodowało rozwiązania problemu dotyczącego określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy. Z kolei wspomniana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej i wolnej” rezygnacji kredytobiorcy – konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie (*ex tunc* lub *pro futuro*) postanowieniem dozwolonym (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). W braku takich czynności sanujących, wejście w życie ustawy antyspreadowej zdaniem Sądu Najwyższego, którą to ocenę Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności umowy.

Wobec uznania umowy kredytu za nieważną, bez znaczenia pozostają jej zmiany, dokonane w drodze aneksów zawartych w dniu: 22 października 2010 roku, 22 listopada 2012 roku, 28 marca 2014 roku oraz 3 września 2015 roku. Odnosząc się do argumentów podnoszonych przez powoda podkreślić przy tym należy, iż zwłaszcza aneks z dnia 22 października 2010 roku nie wpływa na przyczynę uznania umowy kredytu za nieważną czynność prawną. Przedmiotowym aneksem wprowadzono zmiany w umowie kredytu, przewidując, iż od dnia wejścia w życie aneksu do końca okresu kredytowania wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez (...)Bank(...)w rozumieniu § 2 aneksu.

Powód podnosił, iż z wagi na niezależność od obu stron (...) Banku (...) jako organu, nie można mówić o naruszeniu interesu konsumenta czy dobrych obyczajów. Należy jednakże wskazać, iż poczynione przez strony modyfikacje nie mają charakteru konwalidującego wobec niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w samej umowie, dotyczących indeksacji kredytu. Nie sposób również nadać zawartemu przez strony aneksowi takiego znaczenia, iż pozwany jako konsument wyraził zgodę na związanie go postanowieniami abuzywnymi. Wymagane jest bowiem, aby zgoda taka wyrażona została w sposób świadomy i wyraźny, którego to znaczenia nie sposób nadać – nieodnoszącemu się do regulacji łączącego już uprzednio strony stosunku prawnego – aneksowi. Wprowadzona w drodze aneksu modyfikacja umowy kredytu hipotecznego nie może zatem stanowić potwierdzenia przez kredytobiorcę woli związania go określonymi postanowieniami umownymi.

Zgodnie z przepisem art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Jak wskazuje się w judykaturze, przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, sygn. akt II CSK 568/10).

Jednocześnie w doktrynie i orzecznictwie trafnie wskazuje się, iż w zasadzie powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne, gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie. W takich sytuacjach brak jest bowiem interesu prawnego, gdyż ustalenie jest tylko przesłanką do uwzględnienia roszczenia o świadczenie. Interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego będzie istniał wyjątkowo obok możliwości dochodzenia świadczenia wówczas, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nie jest aktualne.

W odniesieniu do powyższego wskazać należy, iż pozwany (powód wzajemny) wykazał interes prawny w stwierdzeniu nieważności umowy kredytu. Sąd podziela w całości argumentację pełnomocnika pozwanego, który podnosił, iż ustalenie nieważności łączącej strony umowy pozwoli na ustalenie sytuacji prawnej pozwanego na przyszłość i będzie mieć określone konsekwencje dla przyszłych zdarzeń prawnych, a także zapobiegnie występowaniu sporów między stronami z tytułu umowy kredytu na przyszłość. Wskazać bowiem należy, że uwzględnienie żądania w przedmiocie ustalenia nieważności umowy kredytu, a nie jedynie zasądzenie dochodzonej przez pozwanego (powoda wzajemnego) kwoty w oparciu o prejudycjalną przesłankę stwierdzenia nieważności umowy, usunie negatywne skutki zawartej przez strony umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 29 marca 2005 roku. Dopiero bowiem uwzględnienie takiego żądania usunie z obrotu prawnego nieważną umowę i zapewni pozwanemu ochronę jego prawnie chronionych interesów, w tym umożliwi pozwanemu wykreślenie wpisu hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu, wykreślenie pozwanego z biur informacji bankowej, gospodarczej i kredytowej itp. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 grudnia 2019 roku, sygn. akt XIII C 488/18).

Z uwagi na powyższe, Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w punkcie 2. sentencji wyroku ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...), indeksowanego do CHF, zawarta w dniu 29 marca 2005 roku pomiędzy (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w K. a M. W. jest nieważna.

Konsekwencją uznania łączącej strony umowy kredytu za nigdy „nieistniejącą”, tj. nieważną *ex tunc*, jest to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia. W związku z tym słusznym staje się w ocenie Sądu dochodzone przez powoda (pozwanego wzajemnego) roszczenie o zapłatę, zgłoszone jako roszczenie ewentualne, jak również roszczenie pozwanego zgłoszone w wytoczonym powództwie wzajemnym.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia zatem z nienależnym świadczeniem obu stron – zarówno powoda (pozwanego wzajemnego) jako kredytodawcy, jak i pozwanego (powoda wzajemnego) jako kredytobiorcy, bowiem bank wypłacił pozwanemu (powodowi wzajemnemu) środki pieniężne, a pozwany (powód wzajemny) uiszczał na rzecz banku kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 29 marca 2005 roku.

Przepis art. 411 k.c. stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Art. 411 k.c. nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powodów, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu, powodowy bank (pozwany wzajemny) postawił do dyspozycji pozwanego (powoda wzajemnego) łącznie kwotę 105.140,62 zł. Po stronie pozwanego (powoda wzajemnego) istniało zatem wzbogacenie kosztem powoda (pozwanego wzajemnego) o kwotę 105.140,62 zł.

Jednocześnie jak wynika z ustaleń Sądu, poczynionych – między innymi – w oparciu o opinię biegłego sądowego T. K., pozwany (powód wzajemny) w okresie od zawarcia umowy kredytu (a dokładniej od dnia 7 kwietnia 2005 roku) do dnia 30 maja 2016 roku uiszczył na rzecz powoda (pozwanego wzajemnego) łącznie kwotę 76.288,16 zł. Pozwany (powód wzajemny) uiszczał bowiem kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. W efekcie powód (pozwany wzajemny) został wzbogacony kosztem pozwanego (powoda wzajemnego) o 76.288,16 zł.

Należało mieć na uwadze, iż rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest czystym restytucyjnym (tak: prof. E. Ł., (...)) Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). W konsekwencji uwzględnieniu podlegało roszczenie ewentualne (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. o zasądzenie od M. W. kwoty 105.140,62 zł oraz roszczenie M. W. z powództwa wzajemnego o zapłatę kwoty 58.096,15 zł.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, iż świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy. Zgodnie z przepisem art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powodowy bank dopiero w piśmie z dnia 29 kwietnia 2020 roku wezwał pozwanego (powoda wzajemnego) do zwrotu kwoty 105.140,62 zł, postawionej do dyspozycji M. W. w wykonaniu nieważnej umowy kredytu z dnia 29 marca 2005 roku – zgłaszając roszczenie ewentualne. Odpis tego pisma został doręczony pełnomocnikowi pozwanego (powoda wzajemnego) w dniu 1 czerwca 2020 roku, co wynika ze zwrotnego poświadczenia odbioru (k. 914). Roszczenie banku o zwrot nienależnego świadczenia stało się zatem wymagalne z dniem 1 czerwca 2020 roku. Pozwany (powód wzajemny) wezwał natomiast powoda (pozwanego wzajemnego) do zwrotu kwoty 58.096,15 zł (stanowiącej część nienależnie uiszczonych świadczeń w wykonaniu nieważnej umowy kredytu) w piśmie procesowym z dnia 3 marca 2020 roku, którego odpis – jak wynika ze zwrotnego potwierdzenia odbioru – został powodowi (pozwanemu wzajemnemu) doręczony w dniu 23 kwietnia 2020 roku (k. 870). Roszczenie M. W. o zwrot nienależnego świadczenia stało się zatem wymagalne z dniem 23 kwietnia 2020 roku. W konsekwencji, mając na względzie dyspozycję art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, uznać należało, iż pozwany (powód wzajemny) pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 2 czerwca 2020 roku, natomiast powód (pozwany wzajemny) od dnia 24 kwietnia 2020 roku.

Nie zasługiwały przy tym na uwzględnienie zgłoszone przez obie strony postępowania zarzuty przedawnienia. Mając na względzie powyższe rozważania podkreślić należy, iż zgodnie z przepisem art. 120 § 1 zd. 2 k.c., bieg terminu przedawnienia dla każdej ze stron rozpoczął się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby druga strona podjęła czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Wymagalność roszczenia jest to moment, w którym wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia i jest to pojęcie odmienne niż zwłoka czy opóźnienie w świadczeniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 2017 roku, sygn. akt I ACa 122/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 roku, sygn. akt III CSK 36/14). W ocenie Sądu powód (pozwany wzajemny) mógł najwcześniejszym wezwać pozwanego (powoda wzajemnego) do zwrotu postawionej mu do dyspozycji kwoty kredytu pismem z dnia 29 kwietnia 2020 roku, natomiast pozwany (powód wzajemny) mógł najwcześniejszym wezwać powoda (pozwanego wzajemnego) do zwrotu na jego rzecz kwoty 58.096,15 zł – stanowiącej część uiszczonych na rzecz banku świadczeń nienależnych – pismem z dnia 3 marca 2020 roku, a zatem nie upłynął jeszcze termin przedawnienia w stosunku do roszczenia którejkolwiek ze stron.

W konsekwencji zasądzeniu od powoda (pozwanego wzajemnego) (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda wzajemnego M. W. podlegała kwota 58.096,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty – o czym orzeczono w punkcie 3. sentencji wyroku. Z uwagi na sprecyzowanie roszczenia o zapłatę z powództwa wzajemnego dopiero w piśmie z dnia 3 marca 2020 roku, Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego (powoda wzajemnego) w zakresie należnych mu odsetek liczonych od dnia złożenia pozwu wzajemnego do dnia zapłaty, wobec czego powództwo wzajemne podlegało oddaleniu w pozostałym zakresie – o czym orzeczono w punkcie 4. sentencji wyroku. Zasądzeniu na rzecz powoda (pozwanego wzajemnego) (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. podlegała natomiast kwota 105.140,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty – o czym orzeczono w punkcie 5. sentencji wyroku. Nie zasługiwało na uwzględnienie jedynie roszczenie odsetkowe powoda (pozwanego wzajemnego) w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych już od dnia doręczenia pisma z dnia 29 kwietnia 2020 roku, albowiem – jak wywieziono powyżej – dzień ten był tożsamy z dniem wymagalności roszczenia ewentualnego powoda (pozwanego wzajemnego), a zatem powództwo ewentualne (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu – o czym orzeczono w punkcie 6. sentencji wyroku.

Jedynie na marginesie wskazać należy, iż w sytuacji nieuwzględnienia dochodzonego przez pozwanego (powoda wzajemnego) roszczenia o zapłatę ze względów wyżej wywiezionych, bezprzedmiotowym stało się badanie zasadności podniesionego przez powodowy bank zarzutu przedawnienia tego roszczenia.

O kosztach postępowania z powództwa głównego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą proces. Jednocześnie, na podstawie przepisu art. 108 § 1 k.p.c., ich szczegółowe rozliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia, przy uwzględnieniu wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego (powoda wzajemnego) na poziomie stawki minimalnej.

O kosztach postępowania z powództwa wzajemnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., obciążając nimi strony po połowie. Powód wzajemny wygrał bowiem proces w zakresie roszczenia u ustalenie nieważności umowy kredytu, ulegając jednocześnie w zakresie roszczenia o zapłatę. Jednocześnie, na podstawie przepisu art. 108 § 1 k.p.c., szczegółowe rozliczenie kosztów postępowania z powództwa wzajemnego pozostawiono referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia, przy uwzględnieniu wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego (powoda wzajemnego) na poziomie stawki minimalnej.

Sąd nie widział podstaw do przyznawania pełnomocnikowi pozwanego (powoda wzajemnego) wyższej stawki, niż podstawowa stawka kosztów zastępstwa procesowego przede wszystkim z uwagi na powtarzalność pozwów, wykorzystywania raz przygotowanego przez pełnomocnika tekstu, następnie wielokrotnie powielanego.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód/pozwany wzajemny, który powołując się na: naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 58 § 1 kc i 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe, art. 353¹ k.c. polegające na błędnym przyjęciu, że w spornej umowie wadliwie sformułowano elementy konstrukcyjne umowy kredytu, a mechanizm indeksacji stanowił o świadczeniu głównym stron i sprzeciwiał się naturze stosunku zobowiązaniowego oraz naruszał zasadę swobody kontraktowania, -art. 385¹ § 1 k.c. poprzez wadliwe jego zastosowanie w okolicznościach sprawy, to jest do postanowień umownych określonych w § 1 ust. 1 umowy

umowy kredytu oraz § 2 ust.2 umowy kredytu w zw. z § 2 regulaminu, które niedozwolone nie są;

- art. 385¹ § 1 k.c. poprzez wadliwe zastosowanie przywołanego przepisów w realiach sprawy, to jest uznanie, że skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowień indeksacyjnych jest niemożność dalszego trwania umowy w ustalonym przez strony kształcie, czyli jej nieważność, podczas, gdy taki skutek przez art. 358¹ § 1 k.c. nie jest przewidziany;

- art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z postanowieniami § 1 ust. 1 umowy kredytu oraz § 2 ust. 2 umowy kredytu w zw. z § 2 regulaminu kredytowania i § 4 ust. 2 umowy kredytu w zw. z § 2 regulaminu i w związku z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez wadliwą ich wykładnię wyrażającą się przyjęciu, że postanowienia indeksacyjne kredytu rażąco naruszały dobre obyczaje i jednocześnie interes kredytobiorcy jako konsumenta, ponieważ dowolnie pozwalały powodowi ustalać kursy waluty do której była indeksowany kredyt, podczas gdy w rzeczywistości mechanizm ten ujęty w powołanych postanowieniach umowy, które należy czytać łącznie, wskazywał, że kursy te były kształtowane w oparciu o rynek międzybankowy, zatem na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od Banku;

- art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z 385¹ § 1 k.c, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że za abuzywny należy uznać całe postanowienie, w § 2 ust. 2 umowy kredytu w zw. z § 2 regulaminu kredytowania i § 4 ust. 2 umowy kredytu w zw. z § 2 regulaminu oraz par. 19 ust. 5 regulaminu, podczas gdy za abuzywne może być uznane co najwyżej odesłanie do bankowych tabel kursów;

- art. 358 § 2 k.c. i/lub art. 41 prawa wekslowego przez ich niezastosowanie do spornej umowy, w sytuacji, gdy rekonstrukcja norm umownych w oparciu o powołane przepisy doprowadziłaby do utrzymania umowy, jej charakteru w oparciu o przepis, który nie odsyła do ustalonych

zwyczajów, za to realizuje postulat utrzymania umowy i to w kształcie nienaruszającym prawa wspólnotowego, czyli Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszu inwestycyjnego i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i (...), które podkreśla konieczność stosowania stóp procentowych zgodnych z przypisaną walutą { (...) } - w szczególności w sytuacji, gdy nowelizacja art. 358 § 2 k.c. została wprowadzona do polskiego porządku prawnego w 2009 r. a przedmiotowa umowa kredytu z dnia 29 marca 2005 r.;

-art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez dokonanie ich niewłaściwej wykładni polegającej na przyjęciu, że eliminacja postanowień niedozwolonych skutkuje upadkiem umowy jako sankcją dla przedsiębiorcy, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że w razie stwierdzenia abuzywności niektórych postanowień umownych, wykładnia pozostałej części umowy powinna być dokonywana z uwzględnieniem celu, jakim jest - obok utrzymania obowiązywania umowy - przywrócenie równowagi kontraktowej stron; naruszeniu prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, to jest:

- art. 189 k.p.c. polegające na uwzględnieniu opartego na tym przepisie żądania i przyjęciu, że pozwany (powód wzajemny) ma interes prawny w ustaleniu pomimo, że pozwany (powód wzajemny) formułował żądanie zapłaty dalej idące i konsumujące żądanie ustalenia;

-art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnej ocenie całokształtu umowy. Przedmiotem oceny w niniejszym sporze była bowiem umowa w brzmieniu nadanym aneksem nr (...), a zatem zawierającym już postanowienia indeksacyjne odsyłające do kursu sprzedaży Narodowego Banku Polskiego, czyli w brzmieniu eliminującym potencjalną abuzywność, uniezależniającym wysokość rat kredytu do spłaty od bankowych tabel kursowych;

-art. 232 § 1 zd. 2 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia pozwanego po kursie waluty; niewskazywanym przez strony, to jest po kursie średnim Narodowego Banku Polskiego.

Z powołaniem na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego M. W. na rzecz powoda kwoty 161.124,92 zł, w tym: kwoty 151.190,62 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości podwojonego oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wyniosły 9,66% w skali roku liczonymi od dnia 13 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że odsetki te nie mogą przekroczyć odsetek maksymalnych za opóźnienie kwoty 2.071,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia od dnia 14 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty; kwoty 7.806,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia od dnia 14 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty; oddalenie powództwa wzajemnego w całości; zasądzenie od pozwanego na rzecz powodowego Banku kosztów procesu wg norm przepisanych obie instancje względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu Wydziałowi Cywilnemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Pozwany/powód wzajemny zaskarżył wyrok w punkcie 5 zarzucając naruszenie prawa materialnego w postaci art. 120 § 1 kc w zw. z art. 455 kc poprzez błędne przyjęcie, że świadczenie nienależne jako mające charakter bezterminowy powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania, podczas gdy w zakresie przedawnienia roszczeń obowiązuje zasada, że początek biegu przedawnienia jest niezależny od świadomości wierzyciela co do przysługującego mu roszczenia i rozstrzygający jest tylko obiektywnie ustalony najwcześniej

możliwy termin wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania, którym na gruncie niniejszej sprawy był moment uruchomienia kredytu.

Z powołaniem na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 5 i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie na ich podstawie rozstrzygnął o dochodzonych w sprawie żądaniach.

Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne.

Odnośnie do apelacji powoda/pozwanego wzajemnego.

Nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc mający polegać na błędnej ocenie całokształtu umowy.

W tym kontekście skarżący podniósł, że przedmiotem oceny w niniejszym sporze była umowa w brzmieniu nadanym aneksem nr (...), a zatem zawierającym już postanowienia indeksacyjne odsyłające do kursu sprzedaży (...) Banku (...), czyli w brzmieniu eliminującym potencjalną abuzywność, uniezależniającym wysokość rat kredytu do spłaty od bankowych tabel kursowych.

Trzeba zatem powiedzieć, że tak postanowiony zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest chybiony.

Przepis ten wyraża bowiem jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego tj. zasadę swobodnej oceny dowodów, stanowiąc, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Naruszenie tego przepisu może więc polegać na tym, iż sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Takiego zarzutu apelujący nie formułuje, a przeciwnie kwestionuje ocenę prawną prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Z tego względu zarzut ten nie jest uzasadniony.

Nie zachodzi także naruszenie art. 232 § 2 zd. 2 kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia pozwanego po kursie waluty; niewskazywanym przez strony, to jest po kursie średnim (...) Banku(...)

Nie byłby to bowiem dowód istotny w kontekście uwzględnionego zarzutu nieważności stosunku prawnego łączącego strony. W związku z brakiem możliwości ingerencji przez sąd w stosunek umowny łączący strony, nie było konieczności określania wysokości świadczeń stron przy założeniu eliminacji ewentualnych postanowień niedozwolonych, a do tego właśnie zmierzał zawnioskowany dowód.

Nie zachodzi także naruszenie art. 189 kpc.

Wbrew bowiem stanowisku apelującego zasadnie uznał Sąd Okręgowy, że pozwany powód wzajemny ma interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu.

Art. 189 kpc stanowi szeroką formułę, obejmującą wiele sytuacji prawnych, w których uwikłany może być podmiot występujący z powództwem o ustalenie . Interes prawny może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa

powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Uwzględnić należy

sytuację prawną żądającego, ocenianą w płaszczyźnie zarówno obecnych,

jak i przyszłych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych z jego udziałem. Przyjmuje się jednolicie, że interes prawny istnieje wówczas,

gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę

ochrony prawnej.

Interes prawny może być rozumiany jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej w przypadku, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź też powstała

wątpliwość co do jego istnienia. Nie należy go utożsamiać z interesem jedynie

ekonomicznym. Musi to być rzeczywiście istniejąca i uzasadniona potrzeba

udzielenia ochrony prawnej w wyniku ustalenia istnienia (nieistnienia) prawa

lub stosunku prawnego, a nie tylko wynikająca z subiektywnego zapatrywania strony. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 4 października 2001 r., I CKN 425/00; 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09; 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11; 14 marca 2012 r., II CSK 252/11).

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powód

zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia

stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w pełny sposób zaspokoić jego interes prawny (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia: 30 października 1990 r., I CR 649/90; 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02; 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14; z dnia 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92).

Przyjmuje się również, że interes powoda w ustaleniu nieważności umowy

jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zniesie stan niepewności powodów co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego : z dnia 17 marca 2022 r., (...) 474/22; 19 maja 2022 r., (...) 797/22).

Przy czym należy również zwrócić uwagę, że pozwany/powód wzajemny spłacił jedynie część kredytu, a nie całość i tym bardziej należy stwierdzić, że występuje w jego sytuacji niepewność prawna, która w oczywistym interesie pozwanego/powoda wzajemnego wymaga definitywnego wyjaśnienia.

Odnosząc się do wywodów dotyczących art. 69 ustawy Prawo bankowe, art. 58 kc i art. 353¹ kc wskazać należy, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 tej ustawy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16) a także ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziły tylko to, co wcześniej wynikało

już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, w którym wskazano też, że umowa kredytu indeksowanego (in casu przewidującego spread walutowy) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Pr. Bankowe).

O ile zatem kredyt indeksowany i denominowany, nie są kredytami niezgodnymi z art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe i mieszczą się w granicach swobody umów, o tyle ich mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) podlega ocenie z punktu widzenia art. 385¹ § 1 k.c. (por. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r.).

W postawionych zarzutach naruszenia prawa materialnego skarżący zakwestionował przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że § 1 ust. 1, § 2 ust. 2 i § 4 ust. 2 umowy oraz § 19 ust. 5 regulaminu mają charakter abuzywny, ponieważ w rażąco sposób naruszają dobre obyczaje i interes kredytobiorców jako konsumentów, podczas gdy za abuzywne może być uznane co najwyżej odesłanie do bankowych tabel kursów.

W wyżej wymienionych postanowieniach wskazano, że bank udziela pozwanym kredytu w wysokości 105.140,62 zł indeksowanego kursem CHF (§ 1 ust. 1), w dniu wypłaty kredytu lub w każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę indeksacji według kursu kupna waluty określonego w tabeli kursowej banku obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 2 ust. 2), a wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty określonej w tabeli kursowej banku do waluty wyrażonej w umowie obowiązującego w dniu spłaty. W § 19 ust. 5 regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia wpływu środków. Wszystkie powyższe postanowienia – poza § 1 ust. 1 umowy – dotyczą wykorzystania tabel kursowych tworzonych przez powoda do ustalania wysokości zobowiązań kredytobiorców.

W najnowszym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażono pogląd, który Sąd w niniejszym składzie podziela, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak m.in. wyrok (...) z 18 listopada 2021 r., sygn. C-212/20). Zaznacza się także, że postanowienia umowne, które uzależniają warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłączenie od woli banku są nieuczciwe, albowiem są przejawem wykorzystywania pozycji dominującej przedsiębiorcy i prowadzą do naruszenia równowagi kontraktowej. Jednocześnie oceny czy kredytobiorca miał zapewnioną taką możliwość należy dokonywać na chwilę zawarcia umowy (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Pozwany na podstawie ukształtowanego w umowie stron mechanizmu indeksacji oraz zastosowanego w niej odesłania do tabel kursowych banku nie miał zapewnionego właściwego standardu ochrony konsumenckiej. Nie gwarantowało tego blankietowe odesłanie umowne do bliżej nieokreślonych tabel kursowych banku. Są to odesłania całkowicie nieweryfikowalne. Dodać przy tym należy, że brak jest wskaźników i zasad, którymi bank miał się kierować konwertując nieokreślony kurs międzybankowy na kurs wiążący kredytobiorcę. Nie wskazano żadnych umownych ograniczeń w swobodzie kształtowania tabeli poprzez skonkretyzowanie mechanizmu jej tworzenia czy obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walut.

Za oczywiście bezpodstawne należało uznać kreowane w uzasadnieniu apelacji wyjaśnienia tego pojęcia w odniesieniu do ustawy o zamówieniach publicznych, uzasadniając, że jest to pojęcie normatywne, czy art. 764³ § 2 k.c. Brak jest przy tym wyjaśnienia co do stosowania przez bank spreadów walutowych. W tej sytuacji należało uznać, że miał on pełną dowolność w kształtowaniu tabel i kursu CHF, gdyż konsument nie tylko nie miał wpływu na poczynania banku, lecz

nawet nie mógł w efektywny sposób sprawdzić, czy bank nie podejmuje działań zmierzających do jego pokrzywdzenia, np. niesprawiedliwie zawyżając kurs. Prowadziło to do zachwiania elementarnej równowagi kontraktowej stron i prowadziło do nieuzasadnionego uprzywilejowania banku w stosunku do kredytobiorcy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Nawet jeśli w banku obowiązywały pewne procedury związane z ustalaniem kursu w tabelach walutowych, które z perspektywy przedsiębiorcy były jasne i obiektywne – czego jednak w niniejszym postępowaniu nie wykazano – to w żadnym stopniu nie wpływa to na ocenę abuzywności, albowiem ją przeprowadza się zawsze z perspektywy konsumenta i z chwili zawarcia umowy.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że w sprawie interesy pozwanego/powoda wzajemnego zostały naruszone ze względu na brak ograniczenia banku w kształtowaniu jego tabel kursowych. Kwotę kredytu i poszczególnych rat przeliczono bowiem po kursie publikowanym w tabelach walutowych powoda, które były tworzone bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego przewidzieć wysokość ciężącego na pozwanych zobowiązania. Postanowienia umowne, jako sformułowane ogólnikowo, nie pozwalały kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności. Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron.

W świetle powyższego, blankietowe klauzule przeliczeniowe odsyłające do kursu waluty ustalonego przez bank w jego tabelach należało uznać za abuzywne jako nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron.

Pozwany/powód wzajemny nie był bowiem w stanie ustalić samodzielnie wysokości każdej konkretnej raty i łącznego zobowiązania wobec banku.

Odnośnie do twierdzenia apelacji kwestionującego, że postanowienia indeksacyjne kredytu rażąco naruszały dobre obyczaje należy wskazać, że w judykaturze przyjęto, iż postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/19, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, poz. 115, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzono, że mechanizm ustalania kursów waluty na podstawie tabel kursowych banku jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami, narusza rażąco interesy konsumenta i równowagę stron, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oraz, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. wyroki z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego o mocy zasady prawnej z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2012, nr 9, poz. 56, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29

czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87; uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r.,; z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

Pozwany/powód wzajemny nie wyraził jednak zgody na niedozwolone postanowienie umowne i konsekwentnie domagał się ustalenia jej nieważności.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji skarżącego, że nawet jeśli odesłanie do tabel będzie uznane za abuzywne, to w mocy powinny zostać pozostałe części analizowanych zapisów. Jest to zapatrywanie nietrafne, ponieważ – o czym szerzej niżej – brak jest jakiegokolwiek możliwości, w szczególności brak jest przepisów normatywnych, do uzupełnienia powstałej w ten sposób luki w zakresie dotyczącym głównych świadczeń stron.

Z tego względu nie można uznać za dopuszczalne częściowego tylko uznania za abuzywne kwestionowanych zapisów, ponieważ po wyeliminowaniu odesłania do tabel stają się one niestosowalne i ich utrzymanie byłoby tylko pozorne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do abuzywności w/w zapisów umowy i regulaminu. Zarówno w świetle treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 k.c., klauzule te podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące pozwanym, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nie istniejące (por. np. wyrok (...) z 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21).

W dalszej kolejności strona powodowa twierdziła, że umowa może obowiązywać także po wyeliminowaniu z jej treści wcześniej omówionych zapisów.

Sąd Apelacyjny nie podziela tego poglądu.

W wyroku (...) z 2 września 2021 r., C-932/19 (LEX nr 3215513), gdzie wskazano, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które, w odniesieniu do umów kredytu zawartych z konsumentem, prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, nie przewidując dla tego sądu możliwości uwzględnienia żądania zainteresowanego konsumenta, zmierzającego do unieważnienia umowy kredytu w całości, nawet jeśli ten sąd uznałby, że utrzymanie w mocy tej umowy byłoby sprzeczne z interesami konsumenta, zwłaszcza w świetle ryzyka kursowego, które konsument nadal ponosiłby na podstawie innego warunku umowy, pod warunkiem, że ten sam sąd jest jednak w stanie dokonać odpowiednich ustaleń w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów, a wola wyrażona przez tego konsumenta nie może nad nimi przeważać oraz że zastosowanie środków przewidzianych przez te przepisy krajowe pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku.

Należy jednak podkreślić, że w polskim porządku prawnym aktualnie brak jest jakichkolwiek przepisów powszechnie obowiązujących, które umożliwiłyby uregulowanie między stronami kwestii związanych z przeliczeniami walutowymi kredytu. Ustawodawca nie podjął się takiej regulacji ani w ustawie prawo bankowe, ani w szczególności w ustawie z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 10.05.2022r. w sprawie II CSKP 285/22).

Zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta, o której w niniejszej sprawie w świetle prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego nie może być mowy).

Zatem abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej.

Inaczej mówiąc, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W powołanej już wyżej sprawie C-19/20 (...) uznał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoją na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez przepisy krajowe, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Stoją jednak na przeszkodzie temu, by sąd usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany istoty tego warunku. Oznacza to, że aby w ogóle móc mówić o możliwości wypełnienia luki i utrzymania pozostałej części umowy w mocy, konieczne jest spełnienie dwóch warunków – zagrożenia interesów konsumenta (co zostało wykazane) oraz wola konsumenta co do utrzymania spornej umowy w mocy.

Pozwany/powód wzajemny w niniejszej podniósł zarzut nieważności całej umowy.

Nadto wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej przez strony umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym jej przekształceniem, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe.

Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę, że celem dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich jest nie tylko ochrona konsumentów, ale także przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom banków. Zaakceptowanie stanowiska apelującego i utrzymanie umowy w mocy przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców, gdyż w przypadku zastosowania nielojalnego zapisu byłiby oni chronieni przez sąd krajowy, który uzupełniałby umowę w niezbędnym zakresie, chroniąc interes banku.

Wprawdzie art. 385¹ § 1 k.c. nie przewiduje sankcji nieważności całego stosunku prawnego w przypadku ujawnienia w jego treści klauzul abuzywnych, to jednak trzeba mieć na uwadze, że uznanie bezskuteczności klauzul odnoszących się do przeliczania waluty według kursu narzucanego jednostronnie przez Bank, powoduje niemożliwość realizowania całej umowy. Skutek jest więc analogiczny do nieważności wynikającej z art. 58 § 1 k.c.

Wbrew zatem twierdzeniom pozwanego, nie byłoby uprawnione zastąpienie przez Sąd postanowień niedozwolonymi innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez (...)Bank (...) Stosownie do powyższych wskazań rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13.

Za całkowicie irrelevantny uznano zarzut naruszenia art. 41 prawa wekslowego poprzez zaniechanie jego zastosowania, albowiem – jak już wskazano powyżej – w polskim porządku prawnym brak jest w przepisów, których celem byłoby wypełnienie luki po klauzulach abuzywnych w umowach kredytowych waloryzowanych tą walutą. Nadto w sprawie nie mamy do czynienia z sytuacją opisaną w art. 41 pr. wekslowego. Nie wykazano, aby weksel został wypełniony na kwotę wyrażoną w walucie obcej, gdyż pozwany go nie przedstawił, a nadto nie wykazano, aby dokonano wezwania powodów do jego wykupu. Po drugie, sam fakt istnienia możliwości dochodzenia przez pozwanego od powodów roszczeń na podstawie weksla nie wyłącza możliwości badania stosunku prawnego, który stał się podstawą jego wystawienia, tj. spornej umowy kredytu co do zawartych w niej klauzul niedozwolonych. W sporach konsumenckich jest to obowiązek sądu (por. wyrok (...) z 7 listopada 2019 r., C-419/18).

Ponieważ umowa po wyeliminowaniu z jej treści omówionych wyżej niedozwolonych klauzul abuzywnych nie mogła być utrzymana w dalszym ciągu w mocy, za bezzasadny należało uznać zarzut nierozpoznania istoty sprawy, poprzez pominięcie oceny skutków abuzywności badanych klauzul przeliczeniowych innych niż upadek całej umowy. Takie rozważania w kontekście uwag poczynionych powyżej byłoby całkowicie bezprzedmiotowe, gdyż nie jest aktualnie prawna dopuszczalna inna ocena umowy z mechanizmem indeksacji, który opiera się na ustalanych samodzielnie przez bank tabelach kursowych.

Nieuzasadniona okazała się również apelacja pozwanego/powoda wzajemnego.

Skarżący zarzuca naruszenie 120 § 1 kc w zw. z art. 455 kc poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe niezastosowanie, polegające na błędnym jakoby przyjęciu, że świadczenie nienależne jako mające charakter bezterminowy powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania, podczas gdy w zakresie przedawnienia roszczeń obowiązuje zasada, że początek biegu przedawnienia jest niezależny od świadomości wierzyciela co do przysługującego mu roszczenia, rozstrzyga zatem tylko obiektywnie ustalony najwcześniej możliwy termin wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania, którym na gruncie niniejszej sprawy był moment uruchomienia kredytu, a więc dzień 7 kwietnia 2005 roku i to od tego momentu zaczął biec 3 - letni termin przedawnienia roszczenia banku, co po uwzględnieniu podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, powinno skutkować oddaleniem również roszczenia ewentualnego banku w całości jako przedawnionego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego jest to zarzut nieuzasadniony.

Niewątpliwie roszczenie banku o zwrot wypłaconego kapitału kredytu w przypadku trwałej bezskuteczności/nieważności umowy jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i termin przedawnienia takich roszczeń wynosi 3 lata(art. 118 kc).

Jednak niesłusznie argumentuje skarżący, że termin ten należy liczyć od chwili uruchomienia kredytu.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego (7) z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21 zgodnie z którą:

1. Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.

2. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Uchwale tej nadano moc zasady prawnej.

W niniejszej sprawie pozwany/powód wzajemny dopiero po złożeniu w dniu 31 lipca 2017r. sprzeciwu od nakazu zapłaty wniósł w powództwie wzajemnym złożonym 13 lutego 2018r. o ustalenie nieważności umowy.

W piśmie z dnia 2 marca 2020r. pozwany/powód wzajemny wyraził zgodę na ustalenie przez sąd nieistnienia lub nieważności przedmiotowej umowy kredytu i wskazał, że jest świadomy wszelkich konsekwencji prawnych i faktycznych wynikających z ustalenia przez sąd nieistnienia lub nieważności umowy kredytu oraz wyraził na nie zgodę, dając przez to wyraz swemu stanowisku co do braku wskazanej wyżej następczej zgody na niedozwolone postanowienie umowne.

Wskazał nadto, że ustalenie przez sąd nieistnienia lub nieważności umowy kredytu jest obiektywnie korzystniejsze dla mnie zarówno na dzień dzisiejszy jaki i na dzień zawarcia umowy kredytu od pozostawienia umowy kredytu w mocy.

Pozwany/powód wzajemny był już w tym czasie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który w wyraził takie samo stanowisko w piśmie procesowym z dnia 3 marca 2020r., do którego oświadczenie pozwanego/powoda wzajemnego z 2.03.2020r. stanowiło załącznik.

Przedmiotowe oświadczenie wraz z pismem procesowym zostało doręczone stronie powodowej w dniu 23.04.2020r. (k. 870)

Najwcześniej zatem w tej dacie można mówić stanie trwałej bezskuteczności/nieważności umowy kredytu i dopiero wówczas, stosownie do powyższych wskazań powód/pozwany wzajemny mógł żądać zwrotu swego świadczenia, czyli kapitału wypłaconego pozwanemu/powodowi wzajemnemu kredytu.

Zgodnie z art. 120 § 1 kc bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Roszczenie staje się natomiast wymagalne wówczas, kiedy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu.

Skoro zatem powód/pozwany wzajemny w piśmie procesowym z dnia 29 kwietnia 2020r., nadanym w dniu 30.04.2020r. zgłosił żądanie ewentualne – na wypadek uznania, że umowa kredytu objęta sporem w niniejszej sprawie jest nieważna- zasądzenia kwoty 105.140,62 zł z odsetkami od dnia doręczenia tego pisma stronie przeciwnej, to jego roszczenie nie było przedawnione, ponieważ nie upłynął jeszcze wówczas termin przedawnienia z art. 118 kc.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 kpc oddalił obie apelacje.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 2 kpc.

Każda ze stron wygrała proces jedynie w zakresie jakim została oddalona apelacja strony przeciwnej i może się domagać jedynie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Jednak powód/pozwany wzajemny nie wykazał poniesienia takich kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

Z kolei pozwany/powód wzajemny był reprezentowany przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, lecz skoro wygrał w tym postępowaniu apelacyjnym w zakresie apelacji powoda/pozwanego wzajemnego, przy której wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 219.220 zł,

to należy mu się zwrot kosztów zastępstwa procesowego według stawek określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2).

Mikołaj Tomaszewski Krzysztof Józefowicz Jacek Nowicki

(...)

starszy sekretarz sądowy

J. F.